

Trzeba przyznać, że J. K. Rowling nie ma łatwego zadania, chcąc nadal tworzyć i spełniać się jako pisarka, bo po wydaniu najbardziej popularnej na świecie serii książek dla dzieci, zdaje się, że każde jej kolejne dzieło będzie skazane na porównania do Harry'ego Pottera. Tym bardziej zatem cieszę się, że autorka nie osiadła na laurach (bo przecież po sukcesie sagi o bohaterach z Hogwartu nie musi już zabiegać o sławę czy profity finansowe) i odważyła się podzielić z młodymi czytelnikami opowieścią, która, jak sama przyznała, już od dłuższego czasu kiełkowała w jej głowie. I tak oto pojawił się na księgarskich półkach, robiąc spore zamieszanie, Gwiazdkowy Prosiaczek!

